Rok XXI | Poznań, dnia 15. grudnia 1922 roku | Nr. 25

# SOKÓŁ

— ORGAN DZIELNIC —
WIELKOPOLSKIEJ i POMORSKIEJ
ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH

Abonament dla członków w cenie 150,— marek kwartalnie. Egzemplarz pojedyńczy 30,— marek. — Do nabycia w gazeciarniach i wszystkich ekspozyturach „Towarzystwa Księgarń Kolejowych Ruch."

Ogłoszenia: Od wiersza milim. na stronie o-łamowej 50 mk. Przy ogłoszeniach kilkorazowych udzielamy następ. rabatu: przy 1 × 0 procent, przy 3 × 5 procent, przy 6 × 10 procent przy 12 × 20 procent, przy rocznym 30 procent.

Adres Redakcji i Sekretarjatu: Poznań, Sala Gimnastyczna przy Zielonych Ogródkach.

Wszystkim Zarządom Gniazd przypominamy obowiązek odnowienia przedpłaty za organ dzielnicowy „Sokół" na I. kwartał r. 1923. Przedpłata wynosi na cały kwartał z odnoszeniem w dom 210 mk.

Przedpłatę doręczyć należy ze spisem (dokładnym adresem) abonentów miejscowej poczcie.

W ostatniej chwili donosi nam poczta, że koszta dostarczania „Sokoła" zostały podwyższone z 30 mk. do 150 mk. na kwartał. Wobec tego przedpłatę podwyższa się o 120 mk., t. j. **na 330 mk.** nakwartał.

## Na święta.

Z okazji świąt Bożego Narodzenia Przewodnictwo Dzielnicy zasyła wszystkim sokolim Władzom Okręgowym, Zarządom Gniazd, wszystkim Druhom i Druhnom oraz sokolej młodzieży najserdeczniejsze życzenia.

Boże Narodzenie, to najradośniejsze z wszystkich świąt, jest przedewszystkiem świętem rodzinnem. Tak jak rodzina wokół stołu wigilijnego, niechaj i nasza organizacja, w której jesteśmy dla siebie wzajem braćmi-druhami, skupi się wokół sokolich ideałów — dla dobra Rzeczypospolitej. Ideały te niosą hart ducha i ciała tejże naszej wolnej, samodzielnej, zjednoczonej Rzeczypospolitej Polskiej w ofierze, niosą jej skupienie wszystkich narodowych sił. Oby praca nasza wspólna w tym kierunku wydała owoce jak najobfitsze, zamieniając naród cały w jedną wielką rodzinę łamiącą się opłatkiem zgody i wzajemnej miłościŃ.

A Boże Dziecię błogosławić będzie nam i Ojczyźnie.

## Kurs wojskowy dla Sokołów.

O ile do dnia 1 stycznia 1923 roku przynajmniej 70 druhów zgłosi gotowość wzięcia udziału w nowym 6-tygodniowym kursie przysposobienia rezerw, D. O. K. Poznań urządzi na wniosek nasz kurs specjalny z uwzględnieniem metod i potrzeb naszych sokolich. Kurs taki rozpocząłby się 15 stycznia i trwałby do 26 lutego.

Kandydatami na kurs mogą być druhowie i młodzież od 16 do 30 lat, fizycznie zdrowi i dobrze rozwinięci. Uczestnicy kursu otrzymają wolne mieszkanie, umundurowanie, odżywienie (jak w szkole kadetów), oraz ryczałt w wysokości żołdu szeregowca na drobne wydatki.

**Zgłoszenia na kurs winny zawierać:**

a) **Imię i nazwisko,**
b) **Miejsce zamieszkania (dokładny adres: miejscowość, poczta i powiat),**
c) Nazwę gniazda i okręgu sokolego.
d) Datę urodzenia,
e) Zawód,
f) Zgodę rodziców (u małoletnich) i ewent. pracodawców.

Ochotnicy otrzymają z D. O. K. bilet wolnej jazdy.

Zgłoszenia kadydatów zarządy gniazd nadesłać winny pod adr. **Sekretarjat sokoli, Poznań, Zielone Ogródki** najpóźniej do dnia 1 stycznia 1923 roku. Sekretarjat doręczy zbiorowy spis D. O. K. oraz poszczególnym Zarządom Okręgowym dla ewidencji kursistów. Wszystkie gniazda Dzielnicy Wielkopolskiej wzywamy do obesłania kursu.

**Przewodnictwo**
Józef Sporakowski, sekr. Tadeusz Powidzki prezes.

## Raporty związkowe.

Raporty związkowe, które już w listopadzie powinniśmy byli przesłać Przewodnictwu Związku w Warszawie, nadesłał do tej pory jeden tylko jedyny Okręg gnieźnieński. Reszty wyczekujemy wciąż jeszcze. Nie świadczy to bynajmniej pochlebnie o sokolim ładzie i porządku administracyjnym w naszej Dzielnicy, która pragnie uchodzić za najlepiej zorganizowaną.

Winę ponoszą tu bezsprzecznie zarządy gniazd, które otrzymawszy formularze do raportów, nie wypełniły ich i nie odesłały do Okręgów. Co do Okręgów nie możemy mieć wątpliwości co do tego, że one formularze odnośne rozesłały natychmiast do swych gniazd.

Wobec konieczności ustalenia liczby członków w poszczególnych Okręgach dla ustanowienia liczby delegatów na zjazd Rady Głównej w Warszawie (w lutym) wzywamy Gniazda i Okręgi nasze do natychmiastowego nadesłania raportów do Sekretarjatu sokolego, Poznań, Zielone Ogródki.

**Przewodnictwo Dzielnicy.**

## Na Walne Zebranie gniazd.

Raz jeszcze przypominamy konieczność odbycia Walnych zebrań gniazdowych w pierwszej połowie stycznia.

Na porządku obrad Walnego zebrania gniazd oprócz sprawozdań rocznych i wyboru zarządu stać winny: wybór delegatów do Rady Okręgowej i delegatów do Rady Dzielnicowej. Do Rady Okręgowej (dawn. Zjazd delegatów okr.) wybiera się na 50 członków jednego, na 75 członków wybiera się dwóch, na

125 trzech delegatów itd.; każde towarzystwo, nawet liczące mniej niż 25 członków, wybiera delegata (patrz § 8 Reg. Okr., Zbiór regulaminów sokolich). Do Rady Dzielnicowej każde towarzystwo wysyła najmniej jednego delegata, od 100—199 członków dwóch, od 150—249 trzech, od 250—349 czterech itd. (§ 7 Reg. Dzielnicy). Za podstawę do obliczeń służy liczba członków, wykazana w sprawozdaniu za rok poprzedni. Za tę liczbę członków winien też być opłacony podatek sokoli (składka) do Związku, Dzielnicy i Okręgu.

Walne zebrania gniazd będą musiały uchwalić wszędzie niemal podwyższenie składek miesięcznych, które winny być tak wysokie, by z nich można opłacić wyżej wymienione składki (do Okręgu, Dzielnicy i Związku). Przy tem zaznaczamy, że Przewodnictwo Związku uchwaliło przedłożyć do zatwierdzenia Radzie Głównej (Zjazdowi delegatów związkowych, wybranych przez Okręgi), której zjazd odbędzie się po raz pierwszy w roku 1923 w Warszawie, projekt opodatkowania każdego członka na cele związkowe roczną sumą 20 groszy polskich, t. zn. według dzisiejszego stanu 8% pożyczki „złotej" sumą około 400 mk. dotąd 25 mk.). Wobec olbrzymich potrzeb Związku taki wysoki podatek roczny od członka jest nieodzowny. Wobec tego gniazda swe składki miesięczne unormować będą musiały najmniej na 80 do 100 m. miesięcznie. Inaczej składki nie starczą na opłacenie potrzeb własnych, Okręgu, Dzielnicy i Związku. Składka taka będzie przy dalszym spadku marki polskiej ewentualnie jeszcze za niską.

Bezpośrednio po Walnem zebraniu nowy zarząd winien natychmiast wypełnić raporty (kwesjonarjusze) dzielnicowe i przesłać je natychmiast do Okręgu, który zestawi statystykę i nadeśle ją z duplikatami kwestjonarjuszy do Sekretarjatu dzielnicowego.

## Zjazd Rady Głównej w Warszawie

W lutym (prawdopodobnie 18) odbędzie się w Warszawie pierwszy Zjazd Rady Głównej całego naszego Związku. Do znaczenia tego zjazdu powrócimy jeszcze; dziś pragniemy jedynie wskazać na stronę jego formalną.

Delegatami na Zjazd będą przedstawiciele Okręgów (nie gniazd, ani dzielnic), wybrani w myśl § 19 statutu Związku przez Rady Okręgowe z pomiędzy wszystkich członków towarzystw do Okręgu należących w stosunku jednego delegata na 500 członków, przyczem ułamki większe, niż połowa liczą się za całość, a Okręgi nie liczące 500 członków wysyłają jednego delegata. Nie potrzebujemy zaznaczać, że w rachubę wchodzi tylko ta liczba członków, za których Okręgi nadesłały do Dzielnicy składkę związkową w sumie 25 mk. od członka. Pragnąc, aby głosy naszej Dzielnicy zaważyły jaknajsilniej w Radzie Głównej, wzywamy, by te Okręgi, które wszystkich swych składek do końca roku jeszcze nie uregulowały, przesłały je natychmiast na ręce skarbnika dzielnicowego

Wybór delegatów został u nas przeważnie już uskuteczniony na tegorocznych wiosennych zjazdach Rad Okręgowych. Gdzieby ten wybór jeszcze nie nastąpił, tam można go przeprowadzić na najbliższych zjazdach Rad Okręgowych, które winny być zwołane na koniec stycznia lub początek lutego, po walnych zebraniach gniazd i po otrzymaniu od nich danych liczbowych, potrzebnych do zestawienia statystyki okręgowej. W niektórych wypadkach zjazdy Rad Okręgowych poleciły wybór delegatów na zjazd Rady Głównej Zarządowi Okręgu. Możliwość taką przewiduje nasza ustawa związkowa.

Nie wątpimy, że wszystkie nasze Okręgi wyślą na zjazd do Warszawy pełną liczbę delegatów, czem wykażą żywotność idei sokolej w naszej Dzielnicy. Sprawy, które rozpatrywać będzie pierwsza sokola Rada Główna zjednoczonego Związku, są tak ważne, że jest zapewne pragnieniem każdego szczerego sokoła, by głosem swym móc o nich decydować, a równocześnie zetknąć się i poznać z druhami z wszystkich stron Rzeczypospolitej.

(Adres skarbnika Dzieln. Wielkop. brzmi: Kazimierz Kempiński, Poznań, ul. Śniadeckich 9).

## Odwołanie nagany.

W nr. 20 „Sokoła" umieszczono w sprawozdaniu ze Zjazdu Naczeln. Okr. Dzieln. Wlkp. wskutek niedopatrzenia wiadomość o udzieleniu naczelnikowi Okr. leszczyńskiemu nagany, która poza gronem zebranych i Wydziałów Okręgowych nie miała dostać się do wiadomości ogółu członków.

Wobec faktu, że nieprzybycie naczelnika Okręgu na Zjazd w dniu 24 września było usprawiedliwione odbywającemi się w Lesznie równocześnie zawodami okręgowemi, a wyznaczony faktycznie przez naczelnika zastępca nie przybył bez tegoż winy, na ćwiczeniach naczelników gniazd w dniu 17 b. m., druh Naczelnik dzielnicowy udzieloną naganę — po rozpatrzeniu sprawy przez Przewodnictwo — odwołał.

Do wiadomości ogółu członków, szczególnie Wydziałów Okręgowych i do odczytania drużynom Okręgu leszczyńskiego.

Czołem!

Jan Fazanowicz, nacz. Dz. Wlkp. — Tadeusz Powidzki, prezes Dz. Wlkp.

## I. Zjazd naczelników gniazd.

W niedzielę, dnia 19. 11. odbył się zjazd naczelników gniazd z Okręgów Poznańskiego, Wągrowieckiego i Wronieckiego. Zjazd odbył się z następującym programem. Rano od godz. 9 (miało być od godz. 9, z powodu niepunktualności można było rozpocząć dopiero o 9,30) odbyło się przeprowadzenie wzorowej lekcji przez dha naczelnika dzieln. Fazanowicza z odpowiedniem objaśnieniem. Następnie przećwiczono pewną ilość zabaw i gier, które podobały się ogólnie. Od godz. 12—14½ przerwa obiadowa. Po południu objaśnił dh. naczelnik ćwiczenia wolne, z któremi Dzielnica nasza zamierza wystąpić na Zlotach Dzielnic Krakowskiej w Cieszynie i Pomorskiej w Toruniu. Po objaśnieniu zmiany miejsc do poszczególnych ćwiczeń, przećwiczono je praktycznie. Poczem odbył się dalszy ciąg zabaw i gier.

Na zakończenie zebrali się uczestnicy na omówienie przećwiczonej lekcji, dh. naczelnik dłuższem przemówieniem zachęcał do kontynuowania ćwiczeń podług toku lekcyjnego, podanego w „Przodowniku" i do rozstania się wreszcie z starym systemem naszych lekcyj, które poza ćwiczeniami na sprzętach, przeważnie niczego nie dawały. Takie lekcje mogą tylko sprzętowców zadowolić, a w Sokole chodzi o to, ażeby dać także program lekcji, by przyciągnąć wszystkich bez wyjątku. Dalej nawoływał druh naczelnik do przestrzegania punktualności i karności w naszych szeregach, sprawa, która nietylko Naczelnictwu, ale i Przewodnictwu leży bardzo na sercu, i która wreszcie powinna wykazać jakiś zwrot na lepsze. Omówiono szereg innych spraw dotyczących naszej organizacji m. i. także sprawę wynagrodzenia za pilność w uczęszczaniu na lekcję ćwiczeń. Ponieważ właśnie w tej kwestji panuje pewne nieporozumienie, wytłómaczyło Naczelnictwo obecnym, że Dzielnica jedynie młodzieży w tym roku wydaje legitymacje za pilność, zaś w sprawie odznaki dla druhów donosi się, że Związek zwrócił się do artystów o wykonanie wzoru, a po ostatecznym przyjęciu odznaki gniazda będą mogły je sprowadzać i doręczać obowiązkowym druhom.

Główny nacisk położył dh. naczelnik Fazanowicz na organizowanie grona nauczycielskiego w

gniazdach, aby tym sposobem przygotowywać następców, którzy mogliby podjąć pracę samodzielną, w razie wyjazdu i w innych przyczyn usunięcia się dotychczasowego kierownika lub naczelnika.

Sprawą bibljoteki technicznej polecił się zająć naczelnikom gniazdowym. Brak bibljoteki w gnieździe tamuje normalny bieg pracy, tym więcej, jeżeli gniazdo prenumeruje tylko jeden egzemplarz „Sokoła“, który zazwyczaj leży na biurku prezesa lub sekretarza.

Ponieważ większa część druhów rozchodziła się, by zdążyć na pociąg i temat był wyczerpany, zamknięto Zjazd o godz. 17,30. Ubolewać i tym razem trzeba, że nie panuje jeszcze odpowiednie zrozumienie co do ważności takich wspólnych Zjazdów, bo na 76 gniazd przysłały swych naczelników tylko 22 gniazda. Razem było uczestników 43 przed południem, a po południu już tylko 26. Nie reprezentowane były gniazda: Poznań-Śródka, Starołęka, Naramowice, Krzykosy, Swarzędz, Dopiewo, Konin, Zgierzynka, Kostrzyn, Chraplewo, Książ, Targowa Górka, Zębowo, Chwałkowo kościelne, Sulęcinek, Pakosław, Dolsk, Zaniemyśl, Lwówek, Opalenica, Pięczkowo, Niewierz, Linja, Grudna, Bolewice, Kórnik, Margonin, Gołańcz, Kcynia męsk., Lubasz, Chodzież, Ruta, Kcynia żen., Ujście, Szamocin, Lipa, Dziembowo, Oborniki, Mieścisko, Tarnówko, Nietuszkowo, Chojna, Pniewy, Wieleń, Obrzycko, Drawsko, Wróblewo. Także miejscowe gniazda nie brały odpowiedniego udziału przez swych przodowników. Należy się tu spodziewać poprawy.

Suligowski, sekretarz.

II zjazd odbył się w niedzielę, dnia 17 grudnia, przy udziale przeszło 70 uczestników. Po rozpoczęciu ćwiczeń drhowie w postawie na „baczność“ wysłuchali przemówienia dha prezesa dzielnicowego, poświęconego pamięci ś. p. Gabrjela Narutowicza, pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej. Szczegółowe dane liczbowe ze zjazdu podamy w następnym numerze.

## Z lekkiej atletyki.

Lekka atletyka poczyniła w tegorocznym europejskim sezonie jesiennym znaczne postępy, czego dowodem pobicie kilku rekordów światowych. Podajemy tu kilka wyników w biegach, skokach i rzutach.

Biegi: 100 m. Houben (Niemcy) 10,5 sek. Edwards (Anglja), Mourlon (Francja) i Harö (Finl.) kilkakrotnie po 10,8 sek.

200 m. Houten 21,8 sek. Thwaite (Anglja) 22 sek.

400 m. Vilén (Finl.) 48,8 sek. Dünker (Niemcy) 49,2 sek.

500 m. Lundgren (Szw.) 1 min. 05,5 sek. (rek. św.)

800 m. Griffiths (Anglja) 1 min. 55,2 sek. Féry (Francja) 1 min. 56,8 sek., Lundgren 1 min. 56,2 sek.

1000 m. Lundgren 2 min. 28,5 sek. (rek. św.), Peltzer (Niemcy) 2 min. 29,5 sek.

2000 m. Nurmi 5 min. 26,3 sek. (rek. św.).

3000 m. Nurmi 8 min. 28,5 sek. (rek. św.).

5000 m. Nurmi 14 min. 35,3 sek. (rek. św.).

Nurmi, który był kilka lat temu zupełnie przeciętnym biegaczem (biegł 5000 m. w 16,30 sek.) dzięki systematycznemu i inteligentnemu treningowi, doszedł do swoich fenomenalnych wyników.

Skoki: w wyż Sowden (Francja) 1,90,5 m. Fenomenalny ten wynik jest tembardziej zadziwiający, że Sowden jest prawie niskiego wzrostu (1,67 m.). Mimo to osiągał on na treningach wyniki jeszcze lepsze, tak, że skacze on prawie 25 cm. wyżej swej głowy.

W dal: Couillaud (Francja), Hoff (Norwegja) i Hornberger (Niemcy) po 7,23 m.

O tyczce: Hoff 4,12 m. (rek. św.). Podobnie jak Nurmi, Hoff z przeciętnego zawodnika wyrobił się dzięki wytrwałej pracy w ciągu półtora roku na rekordzistę światowego. Na treningach osiągał już 4,25 m.

Trójskok: Holz (Niemcy) 14,99 m. Tunlos (Finl.) 14,82 m. Jansson (Szwecja) 14,84 m.

Rzuty: Oszczepem: Klumberg (Estonja) 63,01 m. Myyrä (Finl.) 62,56 m.

Dyskiem: Nitiymaa (Finl.) i Steinbrenner (Niemcy) po 46,65 m.

Kulą: Pörhöla (Finl.) 14,15 m.

## Z życia gniazd.

**Strzałkowo.** W niedzielę, dnia 3 września br. odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru w Strzałkowie. O godz. 9,40 przybyły drużyny sokole z Gniezna, Wrześni, Kostrzyna i Zagórowa oraz delegacje z Dzielnicy, Okręgu i Swarzędza. Z dworca ruszono pochodem na salę druha Barralla. O godz. 10,50 ruszył pochód z współudziałem towarzystw miejscowych oraz przedstawicieli Dzielnicy, Okręgu, przybyłych drużyn i chrzestnych do kościoła. Na cmentarzu przed ustawionym ołtarzem odbył się akt poświęcenia sztandaru przez miejscowego proboszcza, który nasamprzód przemówił o idei sokolej. Po dokonanym akcie poświęcenia odebrał sztandar z rąk prezesa, oddając go chrzestnym, a ci w ręce chorążego. Następnie odśpiewano „Boże coś Polskę“, poczem udano się do kościoła, gdzie miejscowy ks. proboszcz Morawski odprawił Mszę św. na intencję gniazda. Po nabożeństwie udano się na salę, gdzie się odbyło uroczystościowe zebranie, które zagaił druh prezes Jałoszyński hasłem Czołem, witając chrzestnych, delegacje oraz miejscowe towarzystwa, Radę gminną i przybyłe drużyny sokole. Poczem objaśnił w krótkich zarysach historję tutejszego Sokoła od założenia t. j. 20. 3. 1921 roku. Następnie udzielił głosu delegatowi dzielnicowemu, druhowi Sporakowskiemu, który wygłosił dłuższy referat o idei sokolej. Delegat Okręgu dh. Lewandowski, życzył pomyślnego rozwoju pod nowym sztandarem, zaznaczając, jako najmłodsze gniazdo w okręgu wzorowo postępuje. Dalej przemawiali dh. prezes Kaliszewski z Wrześni oraz w imieniu chrzestnych p. Grabski z Bieganowa, przewodniczący gminy p. Garstecki. Poczem odczytuje druh prezes nadesłane telegramy i życzenia pp. wojewody dra Celichowskiego, starosty wrzesińskiego Charkiewicza, Kom. Obw. Kochanowskiego oraz gniazd Witkowa, Poznania Wildy i Środki. Po odśpiewaniu „Roty“ solwuje druh prezes zebranie hasłem „Czołem!“

Po skończonem zebraniu wręczyli chrzestni prezesowi wiązarki w kwocie 235 000 mk. (dwieścietrzydzieści i pięć tysięcy marek).

Nastąpiła przerwa obiadowa. O godz. 2 po poł. ruszył pochód przez miasto na dziedziniec szkolny, gdzie się odbyły ćwiczenia wspólne i odrębne gniazd Kostrzyna, Wrześni i miejscowego. Po ćwiczeniach odbył się koncert w ogrodzie druha Barralla i zabawa taneczna, w której bawiono się ochoczo do rana.

Nakładem Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Sokołów. — Redaktor Tadeusz Powidzki w Poznaniu.
Czcionkami Drukarni Polskiej, T. A. w Poznaniu.